KURJER WARSZAWSKI.

Sobota.
Dnia 7 (19) Czerwca 1858 Roku. № 158. Jutro, Śgo Sylwerjusza P. M.

Jutro, jako w konkluzję Oktawy Śgo Antoniego *Padewskiego*, w Kościele XX. Franciszkanów, przypada Odpust. Po południu zaś o godz: 4tej odbędzie się sessja Stowarzyszenia pod tytułem tegoż Świętego.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, mianować raczył Kawalerem Orderu Śgo Stanisława kl: IIej, Majora *Tyszowa*, Inspektora Warszawskiego Alexandrowskiego Szpitala Wojskowego; Kawalerem Orderu Śtej Anny kl: III, Majora *Komara-Gackiego*, Inspektora Szpitala Wojskowego Ujazdowskiego; a Kawalerem Orderu Śgo Stanisława kl: III, Kapitana *Zubko*, Naczelnika Komendy Olkuskiej Inwalidów.

Przez Rozkaz Cesarski do Zarządu Wojskowego, z d. 25 Maja, Wojenny Naczelnik Kaliski, liczący się w jeździe linjowej Jenerał-Major Xiążę *Golicyn 4*, odwołany zostaje z tej posady i zaliczony do jazdy linjowej.

Przez Rozkaz Cesarski, Komendant miasta Łomży, Podpułkownik *Stachowicz 2gi*, postąpił na Pułkownika.

Przez Rozporządzenia Komissji Rządowych i Władz Oddzielnych: w Okręgu Naukowym Warszawskim, mianowani: p. o. Sekretarza Kancellarji i Nauczyciela Muzyki w Instytucie Alexandryńskim Wychowania Panien w Nowej-Alexandrji Kazi: *Kaszewski*, Sekretarzem przy Zarządzie CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ Warsz: Medyko-Chirurgicznej Akademji; Dyetarjusz Archiwum Główn: Królestwa Ign: *Herbaczyński*, Pomocnikiem Inspektora przy CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ Warszawskiej Medyko-Chirurgicznej Akademji; Urzędnik Kancellaryjny 2go rzędu w Komissji Rz: S. W. i D. Michał *Wielgorski*, Protokulistą Konferencji CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ Medyko-Chirurgicznej Akademji; Xdz Optat *Podlaski*, Nauczycielem Religji Rzymsko-Katolickiej Pensji Żeńskiej Rządowej w Warszawie; Starszy Nauczyciel Gimn: Realnego i Członek Komitetu Examinacyjnego, Radca Kollegjalny Teofil *Rybicki*, tudzież Nauczyciel Szkoły Powiat: o 5ciu kl: w Warszawie Ign: *Kosmowski*, Nauczycielami Pensji Żeńskiej w Warszawie, z pozostawieniem przy dotychczasowych obow:; Nauczyciel śpiewu Kościelnego w Instytucie Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Marymoncie Xawe: *Źródelski*, Sekretarzem i Dozorcą gmachu Pensji Żeńskiej Rządowej w Warszawie, z pozostawieniem przy dotychczasowych obow:; Doktór wykładający anatomję w CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ Warszawskiej Medyko-Chirurgicznej Akademji Lud: *Neugebauer*, Lekarzem Pensji Żeńskiej Rządowej w Warszawie, z pozostawieniem przy dotychczasowych obow:; wykwalifikowany Kandydat w Komitecie Examinacyjnym, Nauczyciel Szkoły Elementarnej Ewangelickiej w Pułtusku Edw: *Eichstedt*, Nauczycielem języka niemieckiego Szkoły Pow: Realnej w Piotrkowie; Prowizor Farmacji Mich: *Trzebiecki*, Preparatorem przy Oddziale Chemicznym w CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ Warsz: Medyko-Chirurgicz: Akademji; Magister Farmacji Kac: *Szperling*, Preparatorem Farmacji w tejże Akademji. Przeniesieni: na własne żądanie: Nauczyciel Szkoły Pow: w Mławie Jakób *Zaleski*, na Nauczyciela do Szkoły Powiato: 3ej w Warszawie, i Nauczyciel Szkoły Pow: Realnej Niemiecko-Rossyjskiej w Łodzi Wiktor *Dłużniewski*, na Nauczyciela do Szkoły Powiat: w Mławie. W Zarządzie Warszawskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora, mianowany: Pomocnik Sekretarza Oddziału Meldunkowego w Zarządzie Policji Seweryn *Zaniewicz*, Adjunktem Komissarza Policji Wykonawczej miasta Warszawy.

Z Czarnomorji.—Za Najwyższem zezwoleniem JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, wojska nasze w dniu 20tym Kwietnia, znowu zajęły zatokę Sudżukską czyli Cemesską, na brzegu której do czasu minionej wojny, znajdował się Noworossyjsk. Dokonawszy wylądowanie bez żadnego oporu ze strony mieszkańców, dowodzący wojskami prawego skrzydła linji Kaukazkiej, Jenerał Lejtnant *Filipson*, zrobił bezzwłocznie rekonesans okolic tej miejscowości i przystąpił do budowy warowni, którą nazwał »Konstantynowską,« od nazwy baszty dawniej istniejącej w pobliżu tego miejsca. Ztąd to, do czasu zeszłej wojny, wiodła przez grzbiet gór na dolinę Adogumu, droga nazwana także »Konstantynowską.«

JO. Xiążę *Bagration-Imeretyński*, Jenerał-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, wyjechał do Paryża.

JW. Jenerał-Adjutant JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, Hrabia *Adlerberg IIgi*, wrócił z zagranicy.

JW. Karolina z Hr: Stackelbergów Baronowa *Sass*, Małżonka Rz: Radcy Stanu b. Członka Senatu, wyjechała do Włoch.

JW. Franciszek *Wężyk*, Prezes Towarzystwa Naukowego Krakowskiego, przybył do Warszawy.

Julja z Andersenów *Gullmann*, Żona Naczelnika Oddziału w Banku Polskim, w wieku lat 58, po krótkiej a ciężkiej słabości, onegdaj przeniosła się do wieczności. Pozostały Mąż wraz z Córkami, Synem i Zięciem, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Nieboszczki, jutro o godz: 5ej po południu, z Kościoła Metropolitalnego Ś. Jana, na smętarz Powązkowski, odbyć się mającą.

Wczoraj o godz: 6ej z południa, przystąpiono do przeprowadzenia zwłok ś. p. Zygmunta Łodzi *Kurnatowskiego*, b. Jenerała-Lejtnanta, Senatora, o którego skonie donieśliśmy poprzednio. Przez kilka dni zwłoki te wystawione na widok publiczny, w domu przy ulicy Śto-Krzyskiej, odwiedzane były ciągle; a gdy przyszło do oddania zmarłemu ostatniej Chrześcijańskiej posługi, zebrał się liczny orszak pogrzebowy, złożony z Rodziny znakomitych Osób tak Wojskowych jako i Cywilnych, przytem grona Przyjaciół i Znajomych, pragnących uszanować pamięć Nieboszczyka, i dowieść mu w tem zebraniu, należnego współczucia. Orszak ten rozpoczynały sieroty i starce Warz: Towa: Dobro:, w którym ś. p.

Jenerał zajmując przez czas długi godność Prezesa Administracji Ogólnej, pozostawił jak najchlubniejsze po sobie wspomnienie. Przyzwyczajony do czynnego życia, dostojny Nieboszczyk od lat kilku dopiero usunął się od tych obowiązków, obok których piastował wysokie godności w kraju, jak b. Członka Rady Administracyjnej, Prezesa Heroldji i Senatora. Młodość swoją ś. p. *Kurnatowski*, spędził wojskowo, a przebiegając kolejnie stopnie, jeszcze przed r. 1830, był Jenerałem Dywizji b. W. P. Uprzejmy w obejściu, prawy i szlachetny w działaniu, z sercem zawsze gotowem do niesienia każdemu pomocy, a w pożyciu domowem przykładny Mąż i Ojciec; jednem słowem, dobry Żołnierz, nieskażony Urzędnik i zacny Człowiek, nie dziw że umiał zjednać sobie przyjaciół, otoczyć się szacunkiem, i zasłużyć na chlubne o sobie wspomnienie, które godnie przekazuje pozostałej i powszechnie szanowanej Małżonce, oraz jedynemu Synowi, dziś mieszkańcowi W. Xięztwa Poznańskiego. Pogrzeb ś. p. Jenerała *Kurnatowskiego*, odbył się z wielką okazałością, przez wzgląd albowiem na położone zasługi, zwłoki zmarłego w skutku osobnego rozkazu Najwyższego, oznajmionego przez depeszę telegraficzną, pochowane zostały z honorami wojskowemi. Przed trumną tuż za sierotami Towarzystwa Dobroc., postępował orszak Oficerów wraz z assystentami, razem w liczbie 30, niosąc na pąsowych wezgłowiach zaszczytne znaki, jakiemi ś. p. Senator był ozdobiony za życia. Na karawanie stało obok bogatej trumny, spoczywającej pod wspaniałym baldakinem z piórami strusiemi, 4ch Oficerów, a drugich 4ch asystując przy karawanie, podtrzymywało sznury baldakinu. JW. Jenerał-Adjutant *Paniutin*, Zarządzający Częścią Cywilną pod nieobecność JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, odprowadził zwłoki aż na smętarz otoczony Jenerałami, Członkami Rady Administracyjnej i wysokiemi Urzędnikami. Po-za karawanem, postępował dywizjon Pułku Kurlandzkiego Ułanów Imienia JEGO CESARSKIEJ MOŚCI i 4ry działa. Konwojem tym wojskowym, dowodził JW. Jenerał-Major *Siemionow*. Za przybyciem na smętarz, wojska te oddały hołd zwłokom trzy-krotnemi salwami. Zwłoki dostojnego Jenerała po odbytej exportacji tychże przez Przewielebnego JX. *Spleszyńskiego*, Superintendenta Kościołów Ewangelicko-Reformowanych w Królestwie, złożone zostały tymczasowie w grobach miejscowych na smętarzu tegoż wyznania, po poprzedniem przemówieniu nad niemi exportującego, który w pełnych prawdy wyrazach, uczcił żywot i zasługi zmarłego. Ztąd przewiezione zostaną do dóbr syna ś. p. Jenerała, Ożarowa, w W. X. Poznańskiem. Dziś więc gdy oddaną została ostatnia posługa Chrześcjańska zmarłemu, powtórzmy te szczere słowa: »Spokój duszy jego!"

(A. n.) W dniu 4 b. m., odbyło się wyprowadzenie zwłok ś. p. Władysława *Siemiątkowskiego*, ucznia klassy IIgiej Gimnazjum Realnego w Warszawie, co było powtórnym ciosem i żalem dla całej jego Rodziny, bo jakże nie rozpaczać nad tym, którego wszyscy znający, duszą i sercem kochali. Takiem to ukochanem dzieckiem, był ś. p. *Władysław*, aczkolwiek niedługo żył na tym świecie, bo tylko lat 11, jednakże to życie jego odznaczało się wszelkiemi cnotami, gdyż był bogobojny, litościwy, czuły i troskliwy na niedolę innych, w domowem kółku potulny, Rodzicom i Zwierzchnikom posłuszny, w każdem towarzystwie miłym, zgoła, był na tej ziemi Aniołem. Najlepszym dowodem miłości dla niego jest to: że nietylko Znajomi i Koledzy z Gimnazjum Realnego w znacznej liczbie zebrani, ubiegając się, ciało Nieboszczyka z Kościoła Śgo Krzyża, aż na miejsce wiecznego spoczynku do grobu familijnego, na ramionach swoich ponieśli i tam złożyli, ale nawet Zwierzchnicy nie szczędzili swych trudów przy tym pogrzebie, a nadto z własnej pobudki Nauczyciele Religji, pierwszy przy assystencji Duchowieństwa, po zwykłem za umarłych Nabożeństwie, tak w Kościele Śgo Krzyża, jak i przy samym grobie; drugi przez wzorową i pobudzającą do żalu wymowę nad tymże grobem, ostatnią dla zmarłego oddali posługę.—Stroskani Rodzice, coście takiego mieli Syna, pocieszajcie się przynajmniej tem: że dziecię wasze zjednało sobie tak za życia jak i w czasie skonu, ukochanie wszystkich, a jeżeli mimo wszelkich środków użytych w pielęgnowaniu i ratunku życia, podobało się BOGU dotknąć Was tą srogą plagą, znoście to nieszczęście z cierpliwością, albowiem dziecię wasze, może już teraz ciesząc się rajem niebieskim, wnosi modły do WSZECHMOCNEGO o szczęśliwe dalsze Wasze życie. Wieczne odpoczywanie racz dać BOŻE *Władysławowi*, a światłość wiekuista, niechaj mu świeci na wieki.— ***

W d. 25 z. m., umarł w dziedzicznych dobrach swoich Lohojsku, przeżywszy lat przeszło **100**, ś. p. Pjus Hr: *Tyszkiewicz*, b. Marszałek Powiatu Borysowskiego, Członek Rzeczywisty Komissji Archeologicznej Wileńskiej, Patryarcha znakomitej rodziny Litewskiej. Był on Ojcem Hr: Konstantego *Tyszkiewicza*, znanego Archeologa, *Eustachego*, Założyciela Muzeum Archeologicznego w Wilnie, i Celiny Hr: *Szadurskiej*.

Na odbytem w dniu onegdajszym, pod przewodnictwem JW. Gubernatora Cywilnego Warszawskiego, zebraniu Członków Towarzystwa Wyścigów Konnych i Wystawy Zwierząt Gospodarskich, wybrani zostali na rok przyszły, następujący Członkowie: do Dyrekcji: Władysław Hr: *Zamoyski* i Ludwik Hr: *Krasiński*; do Komitetu zaś: Ad: Hr: *Krasiński* i Jerzy *Fanshawe*.

Komitet Resursy Konińskiej.— Zawiadamia Członków Resursy, że w dniu 7 Lipca r. b., odbędzie się ogólne zebranie dla dopełnienia wyboru Dyrektorów do przyszłego Komitetu; zatem na termin oznaczony szano: Członków zaprasza.—Vice-Prezes, *Zabołocki*. Dyrektor Sekretarz, *Bakowicz*.

Na wczorajszem posiedzeniu Towarzystwa Spółki Jedwabniczej w Królestwie, odbytem pod prezydencją Prezesa Rady Nadzorczej JW. Hrabiego Andrzeja *Zamoyskiego*, w obec Członków tegoż stowarzyszenia, oraz Członków Towarzystwa Rolniczego w Królestwie, Członek *Alexandrowicz*, odczytał sprawozdanie z działań Spółki za rok upłyniony. Następnie Vice-Prezes Rady JW. Jenerał-Major *Smolikowski*, w nader ciekawej rozprawie skreślił opis nici jedwabnej, aż do jej ostatniego kresu, to jest do zamiany w osnowę. W końcu Dyrektor Spółki P. Alexander *Kurtz*, w rozprawie swojej, dał słuchaczom obraz fabryk jedwabnych zagranicznych i potrzebę rozwoju tychże w kraju, dowodząc statystycznie, iż na ten jedyny tylko materjał wychodzi z kraju corocznie za granicę przeszło dwadzieścia miljonów.

Na temże posiedzeniu obok wyrobów jedwabnych tak z miejscowej Rozwijalni Spółki, jako też i fabryki Pana *Worowskiego*, okazywanym był medal 1ej klassy, który w skutek raportu Konsula Belgijskiego P. Mieczysława *Epstejna*, i za pośrednictwem jego, nadesłany został przez Towarzystwo powszechne zachęty w sztukach i przemyśle w Londynie, tutejszej Spółce, za jej wyroby przedstawione na ostatniej Wystawie przemysłu w Warszawie.

Plac targowy na wełnę w dniu wczorajszym, od rana samego był ożywiony, i trwał bez przestanku do wieczora. Nabywcami byli ci sami fabrykanci co dni poprzednich. Przyczynę takiego ruchu, przypisują zmniejszeniu dowozu, gdyż w dniu tym przeważono tylko 956 pudów, i niewielkiej ilości wełny na targ w tym roku dostarczonej, gdyż było jej tylko wszystkiej z dniem dzisiejszym w ogóle 16,810 pudów; mimo to, niektórzy sądzą, że wełna jeszcze przybywać będzie. Ci co sprzedali wełnę na owcach w zimie, czyli tak zwaną zakontraktowaną, nie najlepiej wyszli, gdyż ceny na targu były lepsze od tych, za które kupno uskuteczniono. Między dostawionemi transportami, uważano także wełnę z Krośniewic, której oddawano sprawiedliwość, już to ze względu na jej delikatność, już dokładność w myciu.

Pokazuje się, że Publiczność tutejsza nie jest przeciwna koncertom, byleby tylko takowe w porze właściwej, to jest wieczorami dawane były. Dowodem tego jest koncert wczorajszy, na który, licznie zebrali się Słuchacze, zapełniając całą salę Redutową, a do czego także przyłożyły się niemało imiona takich znamienitości na afiszu, jak P. Leopold *Meyer* Pjanista, P. Apolinary *Kątski* Skrzypek i P. Juljan *Dobrski*, Artysta opery. Oto program tego koncertu: Część 1sza: Uwertura z opery *Oberon* (Webera); *Wspomnienie Włoch*, fantazja, wykonał Autor L. *Meyer*; Koncert *Beethovena*, z orkiestrą, Apolinary *Kątski*; *a)* Śpiew, *Tęsknota Górala*, poezja *Nowosielskiego*; *b) Wiem że kochasz mię*, poezja *Chęcińskiego*, kompozycja P. *Nowakowskiego*, P. *Dobrski*; *a) Nocturno* (Szopena); *b) Grillon Polka* (Meyera) przez niego. Część 2ga: Uwertura z opery *Halka*, (Moniuszki); *Pokutnik*, Ap: *Kątskiego* na orkiestrę, solo; Wielka Fantazja z *Ernaniego*, wykonał Autor L. *Meyer*; Śpiew, P. *Dobrski*; *Morceau de Concert*, z motywów *Belliniego* z orkiestrą, Apolinary *Kątski*. Publiczność wszystkie te utwory przyjmowała z wielkiem zadowoleniem, nie szczędząc ni oklasków, ni wywoływań dla tych znakomitych Artystów; zaś na powszechne żądanie, Pan *Dobrski*, powtórzył śpiew utworu *Helzla*. Na fortepjanie z fabryki *Erarda*, ze składu zagranicznych fortepjanów, towarzyszył Dyrektor muzyki P. *Peszke*, zaś orkiestrą dyrygował P. *Quatrini*.

Znakomity Poeta Wincenty *Pol*, o którego blizkim przyjeździe do Warszawy donosiliśmy, już się znajduje w Warszawie.

Wystawa nieustająca Sztuk Pięknych PP. *Zmyoskiego* i *Tabachi*, nie przestaje ściągać ciekawych, a wzrastając ciągle w znakomite dzieła mistrzów, doszła już dzisiaj do posiadania znacznej liczby tychże. Najwięcej bywa obecnie zwiedzaną przez PP. Obywateli Ziemian, którzy korzystając z chwilowego swego pobytu w Warszawie, nic nie opuszczają co tylko godnem jest uwagi.

Podług niedawno otrzymanych doniesień, Panna Kamilla *Stefańska*, Tancerka Baletu Warszawskiego, o której pisma tak chlubnie wspominały, zaangażowaną została od miesiąca Września r. b., do Lutego roku przyszłego, do Teatru *San Carlos* w Neapolu. Chętnie i z przyjemnością podzielamy się z ogółem wiadomościami, które naszych rodaków albo rodaczki, za granicą dla dalszego wykształcenia się w zawodzie artystycznym znajdujących się, podwyższeją.

Częste zapytywanie się o wynajęcie stajen dla koni wyścigowych w Mokotowie, nasunęło myśl wystawić takowe, wraz z odpowiedniemi stancjami dla służby. Jeżeli zamiar ten trafi do przekonania interessantom, raczą w tym względzie udać się niezwłocznie do P. F. *Schuster* w Mokotowie, lub w Warszawie przy ulicy Krako:-Przedm: Nro 427, dla porozumienia się i zamówienia ilości klatek. Od tego albowiem zależeć będzie pewność dla rozpoczęcia budowli jeszcze w tym roku, na rok przyszły wyścigowy.

Kurs wczorajszy: za *pól-imperjaly*, dają rs. 5 kop: 42; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 90 kop: 88, dają rs. 90 kop: 38, wartość kuponu kop: $86^2/_3$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 81, dają rs. 14 kop: 78, wartość kuponu kop: $29^1/_3$.

Jutro w Dolinie Szwajcarskiej orkiestra pod dyrekcją P. Emanuela *Bach*, wykona między innemi: Uwerturę z Op: *Wilhelm Tell* (Rossiniego); *Jubel* Uwerturę (Webera); Finał z Opery *Lohengrin* (Wagnera); Finał z Op: *Lichtenstein* (Lindpaintnera); Marsz Pot-pourri Emanuela *Bach*, oraz wielkie Pot-pourri *Musikalische Launen*, Emanuela *Bach*.

Ameryka. *Nowy-York, 29go Maja.* — Postępowanie wojennych okrętów angielskich krążących w zatoce Mexykańskiej, zajmuje ciągle w wysokim stopniu uwagę publiczną. Sprawa ta znowu roztrząsaną była w Kongresie. W Departamencie Marynarki panuje wielka czynność, a parostatki wojenne: *Water-Witch, Arctic* i *Wabash*, odpłynęły do zatoki Mexykańskiej. Pokazało się jednakże, iż wiele opowiadań o gwałtach, jakoby dokonanych przez Anglików, jest przesadzonych, a nawet i zmyślonych. (St: Anz:).

Anglja. *Londyn, 13go Czerwca.*— Dzisiejszy *Observer* donosi, że w przyszły Czwartek spodziewany tu jest Król Belgów.— Lord *Lyons*, opuścił Maltę d. 10go b. m., z okrętami: *Royal-Albert, Conqueror, Princess-Royal* i *Centurion*, dla krążenia przez trzy dni po morzu, i odbycia prób z ciężkiemi działami.— Dla rodziny zmarłego niedawno John *O'Connella* (syna agitatora) zebrano dotychczas 1827 fun: szt:. (St: Anz:).

Londyn, 14go Czerwca w nocy, (tele:).— Na dzisiejszem posiedzeniu Izby Wyższej, Lord *Malmesbury* zawiadomił, że Pierwszy Minister Lord *Derby*, z powodu słabości, przez tydzień nie będzie mógł być obecnym. Z tego powodu, odroczono obrady nad przedstawionemi bilami.— W Izbie Niższej, Lord *Stanley*, zaprojektował przyjęcie piątej rezolucji do bilu Indyjskiego; *Russel* przyjęcie poprawki oppozycyjnej, a *Graham* wniosku pośredniczącego. *Stanley* nie zgodził się na ten ostatni, a rezolucja Rządu została wreszcie przyjętą 250 głosami przeciw 185. (St: Anz:).

Francja. *Paryż, 13 Czerwca.* — Odpowiedź *Monitora* na artykuły *Timesa* i *Globe*, o uzbrojeniach francuzkich, jest bardzo krótką i powtarza kilkakrotnie już przez Rząd Cesarski udzielane zapewnienia. Brzmi ona jak następuje: »Przed kwartałem blizko, dzienniki angielskie utrzymywały, że Rząd Francuzki przygotowywa nadzwyczajne uzbrojenia. *Monitor* zaprzeczył temu twierdzeniu; dziś znowu objawia się podobne mniemanie i znowu oświadczamy, że jest bezzasadne. Siły lądowe i morskie, określone przed rokiem budżetem na r. 1858, nie zostały powiększone.— P. Emil *Augier*, po przedstawieniu w Fontainebleau komedji *La jeunesse* jego pióra, mianowany został Oficerem Legji Honorowej.— Dziennik *Ocean* w Brest wychodzący donosi, że nadszedł tam rozkaz przyspieszenia przygotowań na przyjęcie J. C. Mości, który między 8 i 14m Sierpnia ma przybyć do Brest. (N. P. Z.).

Potwierdza się wiadomość, że w kwestji Czarnogórji nietylko nie jest oznaczoną data konferencji specjalnej, ale i liczba mocarstw, które udział w niej wziąść mają. Przemawiano podobno za przypuszczeniem do konferencji Pełnomocników Czarnogórji, ale że fakt podobny sam przez się byłby już uznaniem niezawisłości tego kraju, przeto Porta i przyjazne jej mocarstwa jak najsilniej się temu oparły. (Ind: Bel:).

Paryż, 15 Czerwca (tel:). — Wczoraj o $1^1/_2$ w południe, odbyło się znowu posiedzenie konferencji. — Dzisiejszy *Monitor* donosi, że Senator i dotychczasowy Pierwszy Prezes Sądu Cesarskiego *Delangle*, został mianowany Ministrem spraw wew:, w miejsce Jenerała *Espinasse*, który podał się do dymissji i otrzymał godność Senatora. Podczas nieobecności P. *Fould*, P. *Royer* zarządzać będzie tymczasowo ministerstwem domu Cesarskiego. (St: An:).

Indje Wschodnie.— Dnia 12go b. m. przybyły do Londynu, doniesienia z Bombay datowane 19go Maja.— Lord *Campbell*, 7go b. m. zajął bez walki Bareilly. *Rohilcund* cały jest zajęty przez wojska angielskie, a w Oude spokojność wraca. 7go Maja Pułkownik *Rose* poraził nieprzyjaciela pod Komos, ubiwszy mu 700 ludzi i zabrawszy 7 dział. 14go Maja stał on o 14 mil an: od Kalpi, i myślał 16go attakować pomienione miasto. Wieś jedna w Indji Środkowej stawiła zacięty opór części wojsk Pułkownika *Rose*, dowodzonej przez Pułkownika *Hall*, w d. 1ym Maja. Po zdobyciu wsi, wycięto w pień wszystkich mężczyzn. — *Kuer-Singh* zmarł w skutku ran.— Oddział 600 ludzi z 2go pułku Królewskiego, zostawiony załogą w Schadszehanpur, został otoczony przez 15,000 krajowców z 15 działami. Nie obawiano się jednak o niego, gdyż Jenerał *Jones*, 8go pospieszył na odsiecz z Bareilly, i 11go zapewne wyswobodził z niebezpieczeństwa. (St: Anz:).

Niemcy. *Eisenach, 12go Czerwca.*—Słychać, iż Hr: *Paryża* i Xiążę *Chartres*, mają tu wkrótce powrócić i zabawić czas dłuższy. (N. Pr: Ztg).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bogatko Jan Oby: z Byliny nr 584; Biesiekierski Wikt: Ob: z Biesiekierza nr 414; Chmielewski Jul: Ob: z Tobolic nr 585; Chodakowski Otton Ob: z Gub: Grodzieńskiej nr 625; Jackowski Alex: Prezes Dyr: szczeg: T. K. Z. z Płocka nr 570; Młodzianowski Fran: Oby: z Płoniawy nr 590; Sulikowski Kar: Student Uniw: z Petersburga nr 625; Zabiełło Paw: Rad: Koleg: z Gub: Grodz: nr 414.

Wyjechali: Bedliński Felix Oby: do Oczesał; Orzechowski Fr: Ob: do Malanowa, Rykalski Fran: Oby: do Moszczennicy.

Przyjechali koleją żelazną: Bretting Jul: Kup: z Szwajcarji nr 634; Jacques Jul: Kup: z Szwajcarji nr 634; Popiel Paw: Ob: z Krakowa nr 1582; Popelowski Leon: X. z Krakowa nr 2665.

Wyjechali koleją żelazną: Braun Edw: Dyr: Muz: do Drezna; Osiecimski Konst: X. do Krakowa.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w południe ciepła stopni 14.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 1 cali 9. (W mierze).

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Talizman*. (Zacznie się o godzinie 9ej).— Jutro, *Chłopi Arystokraci* (1szy raz).

TEATR WIELKI. Jutro, *Żydówka*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować dnia 7 (19) Czerwca 1858 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.